Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobota dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiéj 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr mon. konw. Za większe litery płaci się podług tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Wtorek **Nro. 146.** 14. grudnia 1847.

Przegląd artykułów.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Księgosusz na Wołoszczyznie uśmierza się, ponieważ podług ostatniego wykazu za czas od 24go do ostatniego października (podług starego kalendarza) było w 7miu obwodach a 19 wsiach tegoż księztwa tylko 211 sztuk bydła chorego.

Od c. k. Rządu krajowego galicyjskiego.
We Lwowie dnia 4. grudnia 1847.

Dnia 11. grudnia b. r. odbyło się losowanie listów zastawnych galicyjskiego Stanowego Towarzystwa kredytowego, które w nominalnéj wartości dnia 30. czerwca 1848 monetą konwencyjną wypłacone będą, mianowicie:

Seryi II. po 5000 złreń. sztuk 2. Nr. ser.: 4, 19.

Seryi III. po 1000 złreń. sztuk 33. Nr. ser.: 525, 585, 714, 783, 1044, 1139, 1453, 1644, 1736, 1764, 1809, 1921, 2100, 2224, 2425, 2536, 2669, 3248, 3312, 3411, 3663, 3743, 3840, 3917, 4150, 4395, 4400, 4676, 4686, 5097, 5385, 5392, 5408.

Seryi IV. po 500 złreń. sztuk 11. Nr. ser.: 202, 205, 3 6, 325, 913, 1318, 1399, 1571, 1593, 1652, 1691.

Seryi V. po 100 złreń. sztuk 28. Nr. ser.: 124, 243, 930, 1006, 1045, 1182 1345, 1379, 1658, 1880, 2175, 2239, 2712, 2905, 3033, 3071, 3086, 3242, 3352, 3386, 3416, 3555, 3674, 3733, 3765, 3788, 3804,, 3838.

* * *

Listy zastawne zaś **dawniéj wylosowane**, a dotąd jeszcze **niewykupione** są następujące:

Seryi III. Nr. ser.: 25, 517, 1425, 1446, 1485, 1893, 2080, 2126, 2158, 2458, 2459, 2664, 2728, 3390, 3793, 3959.

Seryi IV. Nr. ser.: 17, 29, 413, 762, 934, 1352.

Seryi V. Nr. ser.: 570, 768, 815, 942, 976, 1100, 1254, 1433, 1451, 1764, 1897, 1913, 2153, 2191, 2262, 2312, 2399, 2570, 2579, 2703, 2789.

* * *

Tudzież dnia **12. czerwca t. r. losowane**, a na dniu **31. grudnia t. r. do wykupna przypadające:**

Seryi II. Nr. ser.: 25 i 132.

Seryi III. Nr. ser.: 104, 139, 249, 495, 1292, 1494, 1501, 1614, 1870, 2116, 3037, 3469, 3788, 3869, 4039, 4071, 4267, 4912, 5045 i 5151.

Seryi IV. Nr. ser: 48, 785, 857, 988, 1104, 1270, 1386.

Seryi V. Nr. ser.: 350, 394, 935, 1125, 1205, 1540, 1588, 1865, 2223, 2433, 2601, 2602, 3358, 3398, 3400, 3419, 3516. —

Dyrekcyja galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego wzywa posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po spłatę tychże do Kasy Towarzystwa zgłosili, ponieważ procentowanie ich z dniem terminu do wykupna ustaje, a dalsze mimo to wypłacane procenta w myśl §. 11. statutów od kapitału potrącone zostaną.

We Lwowie dnia 11. grudnia 1847.

— Z Wiédnia. —

JCKMość raczył gubernialnemu radzcy i Czortkowskiemu staroście Wojciechowi baronowi Henniger de Eberg, nadać godność c. k. szambelana.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Z Nowego Jorku pod dniem 15. listopada donoszą: Kongres Stanów Zjednoczonych ma być otworzonym dnia 6. grudnia, a whigowie przygotowują się już do powstawania na politykę prezydenta względem Mexyku.

Doniesienia z Mexyku, mianowicie z tamtejszéj stolicy, sięgające po dzień 29. paźdz., a z Werakruz po dzień 1. listopada, zawierają niejaką nadzieję, że pokój nastąpi. Przynajmniej słychać, że większość zebranych w Queretaro kongresowych członków oświadczyła się za rozpoczęciem układów o pokój. Przytem jenerała Rincon mianowano naczelnym wodzem armii w miejsce jenerała Santany, który z tego powodu wypowiedział kongresowi posłuszeństwo i uchylił się do Tehuckan. Amerykanie obsadzili swojem wojskiem Atlexko i Oryzabę.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu d. 3. grudnia. Właściwe czynności posiedzeń parlamentowych rozpoczęły się d. 29. listopada przedłożeniem przez Sir Jerzego Grey rozporządzenia dla Irlandyi. Usposobienie umysłu izby niższej było dotychczas umiarkowańsze i rządowi bardziej sprzyjające, niż się spodziewano, gdyż tak potwornym jest stan niektórych części Irlandyi i tak wielkiem nadzwyczajne umiarkowanie tych łagodnych srodków przymusowych, że nawet irlandzcy patryoci, na których czele jest John O'Connell, oświadczyli, iż przeciw tak sprawiedliwemu i koniecznemu bilowi żadnego oporu stawić nie myślą. Rzecz niezawodna, że mowa ministra nie przedstawiała jeszcze nigdy większego kontrastu między swemi premissami a wyprowadzonemi z nich wnioskami, między przedstawieniem bezprawiów a środkami, któremi je przytłumić należy. Sir Jerzy Grey wykazał, że w dystryktach Irlandyi na szczęście niebardzo obszernych, gdzie panuje duch agraryjnych zbrodni, liczba wydarzonych teraz morderstw, nocnych napadów, gwałtownych rozbojów, słowem popełnionych przeciw osobom wszelkiego rodzaju przestępstw, przynajmniéj w dwójnasób się zwiększyła, jak liczba tychże zbrodni w tych samych sześciu miesiącach zeszłego roku. Opowiadał izbie z należytą dokładnością i nietylko z samym retorycznym wstrętem i zgrozą szczegóły tych morderstw, które w całéj Europie podziwienie i obrzydzenie obudziły. Okazywał, że wykonanie złośliwego i niegodziwego morderstwa, nadaje sprawcy w obec tamtejszéj ludności poświęcenie, a u niższych członków społeczeństwa, zabezpiecza mu taką opiekę, iż takowa udaremnia wszelkie śledztwa sądowe i każdą wieśniaczą chatę w święte schronienie zamienia! A jednak dodał Sir J. Grey z dziwną i niebezpieczną słabością w zastosowaniu najprostszych zasad administracyjnych, »iż byłoby to krótko-widzącą polityką dla każdego rządu chcieć zapobiedz zbrodni policyjnemi rozporządzeniami i karnemi środkami,« i że dla przywrócenia w Irlandyi porządku innych środków użyć potrzeba. W czem zależą te środki mamy się jeszcze dowiedzieć; bo cały przez whigowskich ministrów teraz zaproponowany plan zależy na małem wzmocnieniu policyjnéj władzy rządu, na przetrząsaniu podejrzanych broń

posiadających osób i na uwięzieniu ich. Nie jestto w samej rzeczy żadne nadzwyczajne rozporządzenie odwetu, lecz jestto tylko zwyczajny bil zakazujący posiadanie broni, albo jeszcze mniej, niż zwyczajny bil dotyczący broni, który w Irlandyi zawsze istniał, aż pokąd go whigowie w roku 1846 nie odrzucili. Pięć hrabstw Irlandyi zostaje w téj chwili pod panowaniem agraryjnego teroryzmu. Gentry zamierza dla ocalenia swego życia z kraju się wynieść. Urzędnicy bywają zastraszeni w wykonywaniu swych powinności. A cóż mówi whigowski rząd Anglii? Chcemy przedewszystkiem utrzymać nienaruszone prawa osobistéj wolności, chociaż takowe nawet do zamiaru zbrodni są używane, i będziemy rządzić krajem uzbrojonym taką władzą, która według wszelkiego doświadczenia zupełnie niedostateczną się okazała! Ta jest wielka słabość lorda Johna Russell. Jego odwaga jest nieograniczoną w znoszeniu publicznych nieszczęść i w poświęcaniu ludzkiego życia, którego bronić jest obowiązany, ale on jest niedołężnym w zastosowaniu zaradczych środków, a chociaż społeczeństwo zbliża się do rozprzężenia, on niebędzie próbował zapobiedz temu. W téj chwili, gdy w około Anglii horyzont się zaciemnia, gdy jéj finanse, jéj narodowa obrona, jéj ustawy dotyczące żeglugi, jéj bank i Irlandya wymagają najsprężystszéj i najświatlejszéj woli ministra, mówią najbliżsi przyjaciele lorda Johna Russell, że jeszcze o żadnym z tych przedmiotów nie powzięto jakiegobądź pewnego i dokładnego planu. Od dnia do dnia wzmagają się czynności rządu w daleko większym stopniu niżeli załatwianemi być mogą, ale ja nie jądzę, tak pisze korespondent *Allgemeine Preuss. Zeitung*, aby to długo potrwać mogło. Niedowierzanie i niechęć angielskiego ludu spadnie na rząd, który jak się zdaje nie ma potrzebnéj energii i oględności do wypełnienia tych powinności, które na siebie przyjął.

Na posiedzeniu izby niższéj dnia 30. listopada nadmienił pan Urquhart o sprawach szwajcarskich i zapytał, czy angielski rząd wystąpi w Szwajcaryi inaczéj jak pośrednicząco, a to w skutek wezwania obu stronnictw? Lord Palmerston odpowiedział na to jak następuje: »Odpowiedź na to pytanie możnaby dać odwołaniem się do miejsca w mowie od tronu, w którem o sprawach szwajcarskich nadmieniono; ale ja oświadczam izbie, że pierwiastkowym zamiarem Jéj król. Mości było wstrzymać się od wszelkiego mieszania w sprawy szwajcarskie. Wszelako rząd Jéj król. Mości, wezwany z naleganiem od francuzkiego rządu, zezwolił na ofiarowanie ze swojéj strony w połączeniu z drugiemi cztérma mocarstwami pośrednictwa między dwoma toczącemi spór stronnictwami w Szwajcaryi, a to w tym zamiarze, aby ile możności przywieść do skutku zagodzenie po dobremu tych nieporozumień, które do kroków nieprzyjacielskich w owym kraju przywiodły. Jednakże angielski rząd podał za warunek swego spólnego wystąpienia to, aby obom stronnictwom, równie jak i każdemu z nich z osobna wolno było to pośrednictwo przyjąć albo odrzucić, i aby odrzucenia tego pośrednictwa przez które z obu stronncitw, niewzięło które z mocarstw za pobudkę do nieprzyjacielskich kroków albo zbrojnéj interwencyi. (Słuchajcie!) Jednakże przytem muszę także oświadczyć, iż ze strony innych mocarstw wyrzeczono wyraźnie, iż warunku tego nie należy uważać za obowiązujący dla nich w wykonaniu wszelkich tych praw, w którychby posiadaniu one według traktatów być się mniemały. Mam sobie za powinność przypomnieć izbie to, o czem wielu już nie pamięta, to jest, że podpisaną w listopadzie 1815 przez pięć mocarstw w Paryżu deklaracyą gwarantowały wielkie mocarstwa neutralność niepodległość i nienaruszoność okręgu federacyi Szwajcarskiéj, i że oddalanie każdego obcego mieszania się od szwajcarskiego okręgu, uważano za rzecz odpowiednią interesom całéj Europy. Przedstawiłem więc drogę, którą się puścił rząd Jéj król. Mości, i mogę dodać, że jesteśmy gotowi spólnie z drugiemi mocarstwami ofiarować nasze przyjacielskie usługi dla zagodzenia sporów między oboma stronnictwami w Szwajcaryi, ale Wielka Brytania niebędzie miała udziału, jeżeliby nastąpiło jakie gwałtowne wmieszanie się pomiędzy oba te stronnictwa.« (Słuchajcie! słuchajcie!) Pan Urquhart był zadowolony tą odpowiedzią na swoje zapytanie, ale wymierzył zaraz drugie téj treści, czy też Anglia w przypadku gwałtownego wmieszania się innych mocarstw, naprzeciw temu wystąpi. Lord Palmerston nie uznał za rzecz stosowną odpowiadać na to pytanie, które nawet izba z wykrzykiem o! o! przyjęła, ani też objaśnił postępowanie rządu w przyszłych możebnych przypadkach. Nakoniec na zapytanie J. O'Connella, uznał lord Palmerston, że zwierzchnictwo pojedyńczych kantonów jest podstawą federacyjnego traktatu Szwajcaryi. Poczem zaniechano ten przedmiot.

Zaraz potem przedłożył kanclerz skarbu Sir Charles Wood w dziennym porządku swój

wniosek względem mianowania osobnéj komisyi dla rozpoznania przyczyn teraźniejszego handlowego przesilenia i jak dalece wywierały na nie wpływ ustawy o regulowaniu wydatku przeznaczonych do wymiany banknotów.

Gazeta *Times* donosi o przybyciu Sir Strafford Caninga do Paryża, jadącego do Berny i zawiera oraz punkta, które podstawę pośrednictwa pięciu mocarstw w Szwajcaryi stanowić mają. To oświadczenie pośrednictwa mocarstw, wymierzone jest do sejmu i do osobnéj ligi, i ogranicza się na następujące punkta: »1) Aby katolickie kantony względem religijnéj części sporu, odwołały się do rady apostolskiéj stolicy. 2) Aby sejm obowiązał się bronić tych kantonów, których zwierzchnictwo jest zagrożone. 3) Aby rozwiązano osobną ligę. 4) Aby nastąpiło powszechne i wzajemne rozbrojenie. 5) Aby przyrzeczono, że bez jednogłośnego przyzwolenia wszystkich kantonów nie będzie się federacyjnego traktatu ani naruszać, ani też w jakikolwiekbądź sposób odmieniać. Jeżeli na tych podstawach będzie przyjętem pośrednictwo, tedy reprezentańci pięciu mocarstw przystąpią niezwłocznie do dzieła pokoju. Jeżeli zaś odrzuconem zostanie tedy pięć mocarstw będą uważały swą usilność pośredniczenia za rzecz skończoną, cofną się w przynależne swe stanowiska, jak gdyby żadnéj nie uczyniono propozycyi, i stosownie do okoliczności działać będą.

Angielski bank zniżył dziś swoje dyskonto z 7 na 6 pCtu.

Francyja.

Z Paryża dnia 4. grudnia. Książę Joinville złożywszy dla słabości swego zdrowia naczelne dowództwo nad francuzką eskadrą, przybył z Tulonu do Paryża. Jego następca na téj posadzie, kontradmirał Thehouart ogłosił eskadrze list, który ten książę przed swym odjazdem napisał do niego dnia 26. z. m., a w którym książę dziękując oficerom i wojsku za ich gorliwość i przywiązanie, oświadcza, iż ubolewa nad tém, że słabość zdrowia przymusza go do opuszczenia tego tak drogiego dla niego zawodu.

»Angielska gazeta *Times* życzy sobie szczęścia« mówi *Journal des Debats* »z tego powodu, iż widzi, że francuzki rząd bez oporu zezwolił na przeciwną propozycyę, którą angielski gabinet podał za podstawę pośrednictwa w sprawie Szwajcaryi. My prosimy o pozwolenie życzenia sobie szczęścia także z tego powodu, że angielski rząd — my nie mówimy bez oporu — zezwolił na propozycye, które jeźli się nie mylimy, najpierwéj przez francuzki rząd podane były. I tak np. wiadomo nam, że pan Guizot już w pierwszych dniach tegoż miesiąca, zaproponował rządom Austryi, Wielkiéj Brytanii, Prus i Rosyi, aby się porozumiały o spólne ofiarowanie pośrednictwa w Szwajcaryi w zamiarze przywrócenia tamże pokoju. W kilka dni potém posłał p. Guizot do cztérech dworów równobrzmiący układ noty, którą miano doręczyć obu wojnę prowadzącym stronnictwom, a dwory Austryi i Prus przyjęły bez oporu ten równo-brzmiący układ, podobnie jak przyjęły pierwszą propozycyę. W tymże samym czasie zaproponował lord Palmerston ze swojéj strony równobrzmiący przeciwny układ noty, ze strony pięciu mocarstw dla przesłania jéj Szwajcaryi. Jeżeli więc dobrze jesteśmy zawiadomieni, tedy właśnie ta przeciwna propozycya była przedmiotem modyfikacyj ze strony księcia Broglje, których ważność i znaczenie później niezawodnie dostatecznie ocenionemi będą. Te modyfikacye przyjął lord Palmerston imieniem angielskiego gabinetu; a zmodyfikowany w ten sposób, równobrzmiący układ noty posłano do reprezentantów dworów Francyi, Austryi i Prus w Szwajcaryi, w tym zamiarze, aby go doręczyli prowadzącym wojnę stronnictwom. Jeżeli rosyjski dwór nie miał urzędownie udziału w krokach innych dworów, to pochodzi ztąd, że oddalenie nie dozwoliło mu działać równocześnie, ale my sądzimy, że jego przystąpienie żadnej wątpliwości nie podpada. Przytoczywszy te proste uwagi, podzielamy bez oporu to ukontentowanie, jakiego ztąd doznaje gazeta *Times*, że na nowo widzi Francyę i Anglię we wspólnym zamiarze i w sposobie działania połączonemi.«

Temi dniami przybyło ze Szwajcaryi do Paryża 66 Jezuitów, którym pomieszkanie wyznaczono w seminaryjum ś. Sulpicyusza.

Ze Strasburga dnia 29. listopada. Liczba przybywających do nas ze Szwajcaryi emigrantów wzmaga się od dnia do dnia. Najliczniéj na ten raz osiadają u nas familie z kantonu Frejburskiego. Przejeżdżali tędy także w niemałéj liczbie wydaleni ztamtąd księża i zdaje się, że tylko niektórzy z nich u nas i w ogóle we Francyi przez niejaki czas zabawią. Przeciwnie zaś słychać, że bardzo wiele »Siostr miłosierdzia« zacznie znowu pełnić swe powinności we francuzkich szpitalach i klasztorach, z których się poczęści do Szwajcaryi były wyniosły.

Szwajcaryja.

Z Berny. — Na posiedzeniu sejmu dnia 2. grudnia wzięto pod obrady wniosek komisyi

względem wyegzekwowania kosztów od osobnéj ligi. Takowy brzmi jak następuje: 1) Na siedm kantonów osobnéj ligi należy nałożyć wszystkie koszta, które z powodu jéj przeciwdziałania poniosła federacya, z zastrzeżeniem jednak regresu przeciw winnym. 2) Namienione kantony ręczą za te koszta solidarnie i mają je ponieść między sobą według federacyjnéj pieniężnéj skali. 3) Do 20. grudnia należy zapłacić milion szwajcarskich franków. 4) Mającą być przez sejm wyznaczoną resztę, należy również złożyć gotówką albo w pewnych rewersach. 5) Pokąd te obowiązania nie będą wypełnione, dotąd będzie trwało wojskowe obsadzenie. 6) Mają one także wynagrodzić zrządzoną przez ich wojsko rabunkiem i zniszczeniem szkodę. 7) Przezto niewyprzedza się uchwał sejmu za odpowiedzialność Neuenburga i Appenzellu In. Rh., które swego kontyngensu nie postawiły. Propozycye te przyjęto $13\frac{1}{2}$ głosami. Koszta wyprawy osobnéj ligi od 25. października po dzień 3go grudnia 1847, wynoszą 3,163,000 franków, a do końca obsadzenia federacyjnem wojskiem, wynosić będą 5,011,000 franków.

Jenerał Dufour przybył w południe dnia 3. grudnia do Berny, i odbył tamże wjazd całkiem po prostu, bez eskorty, w dwusprzężnym powozie. Nikt nie poznał go, aż pokąd nie wysiadł. Zdaje się, że nawet rząd niebył w przód zawiadomiony o jego przybyciu; gdyż żadnego mu nie przygotował przyjęcia. Być może także, iż wyprosił sobie, aby tego nieczyniono.

Liczba ranionych we wszystkich dotychczasowych walkach federacyi i osobnéj ligi, dochodzi według wszelkiego podobieństwa w ogóle od dwóch do trzechset.

Z kantonu Szwyc. Rząd wydał jedną proklamacyę do ludu, a drugą do wojska. W pierwszéj z nich złożono winę na inne stany, mianowicie na Frejburg, Zug i Lucernę, a nawet na Unterwalden dla tego, że ten kanton bez naradzenia się z swymi najdawniejszymi przyjaciołmi, oderwał się od obronnego traktatu i kapitulował.

Z kantonu Zug. Ziemski radzca po ratyfikowaniu kapitulacyi wydał dnia 22. listopada proklamacyę, w któréj było to oświadczenie, że się ustępuje wprawdzie przemocy, ale zachowuje zawsze ten sam sposób myślenia w nadziei, że lepsza przyszłość nastąpi. Reprezentańci federacyi zniszczyli tę proklamacyę.

W. Księztwo Toskańskie.

W nocy z dnia 21. na 22. listopada zaburzył w Liwornie publiczną spokojność godny ubolewania wypadek. Kilku ludzi z najniższéj klasy ludu, którzy w wieczór mocno hałasowali na ulicy, wszczęło bójkę z liniową patrolą, przyczem kapral téjże patroli ugodzony sztyletem w szyję, wkrótce potém umarł. Uwięziono wprawdzie niektórych z tych burzycieli pokoju, jednakże zdaje się, że samego zabójcy dotychczas nie schwytano. Nazajutrz gdy pospólstwo dowiedziało się o téj zbrodni, zebrało się tłumnie przed więzieniem i żądało natarczywie, aby mu wydano zabójcę; tylko z wielką trudnością powiodło się poskromić buntowników i do rozejścia się nakłonić.

Prusy.

Ogłoszono tu następujący patent względem zwołania połączonego stanowego wydziału: »My Fryderyk Wilhelm z bożéj łaski Król Pruski i t. d. i t. d. oświadczyliśmy już w Naszém poselstwie z dnia 24. czerwca b. r. zgromadzonym na połączony Sejm stanom Nasz zamiar przedłożenia połączonemu stanowemu wydziałowi do rozpoznania wniosku nowego karnego kodeksu ze względem na istotną różnicę nadesłanych w téj mierze oświadczeń od stanów prowincyalnych, równie jak i zamiar jak najprędszego zwołania tegoż wydziału. A że potrzebne do tego przygotowania są ukończone, więc postanowiliśmy otworzyć dnia 17. stycznia 1848 połączony stanowy wydział w Naszém stołeczném i rezydencyonalném mieście Berlinie. Marszałkiem jego mianowaliśmy księcia Solms-Hohensolms-Lich, a wicemarszałkiem podpułkownika Adolfa de Rochow na Stülpe. Również postanawiamy, aby mająca być mianowaną komisya, według przepisu paragrafów 6. i 7. regulaminu o toku spraw w połączonym stanowym wydziale z dnia 2. b. m., w celu przygotowania dla niego obrad *in pleno*, już przed otworzeniem połączonego stanowego wydziału czynność swą rozpoczęła, a przezto, aby się na dzień 29. grudnia b. r. zgromadziła w Berlinie. Rozkazuje się Naszemu ministeryjum państwa, aby przez ministra spraw wewnętrznych zwołało połączony stanowy wydział i poczyniło w téj mierze potrzebne przygotowania. — Dan w Charlotenburgu dnia 3. grudnia 1847.«

(Podpis.) »Fyderyk Wilhelm.«
»De Bodelschwingh.«

Przytoczone paragrafy regulaminu brzmią: §. 6. Każde obrady *in pleno* musi poprzedzać

uczynione przez komisyę przygotowanie. Te komisye mianować ma marszałek za wezwaniem prowincyalnych sejmowych marszałków z przynależnym względem na rozmaite prowincye i na stosunek głosów rozmaitych stanów, i w takiž sam sposób ma im wyznaczyć przewodników.

§. 7. Komisye te, jeżeli uznamy za rzecz potrzebną, mogą być mianowane i zwołane także przed otworzeniem połączonego stanowego wydziału, poczém niezwłocznie czynność swą rozpoczną. Na pojedyncze posiedzenia zgromadzają się komisye za wezwaniem przewodniczącego. Ten ma kierować tokiem spraw i zamianuje referentów.

NOWINY.

Z końcem roku większa część nowości miejskich występuje w kształcie ogłoszeń, oznajmień rozmaitych, owychto przyrzeczeń nowego z jednéj, a nadziei nowego z drugiéj strony. Grudzień jestto miesiąc anonsów różnego rodzaju, zacząwszy od zapowiedzianych nowości literackich, a skończywszy na przyrzeczeniach gastronomicznych. A że wszystko, co się zapowiada, jest oczywiście dobre, a wszystko, czego się spodziewa, jest najmilsze, nic dziwnego, że takie nowiny w nadziei są najciekawsze, bo najszczérsze otwierają pole do owych wszystkich ludziom właściwych marzeń, którym zaprawdę nie sprosta żadna, chociażby tylkoco zdarzona nowina rzeczywista. Owoż i my za zwyczajnym idąc torem, umieszczamy w kronice naszéj jedno podobne ogłoszenie, tém chętniéj, że w rzeczy saméj jest w niém nietylko przyrzeczenie czegoś nowego, ale nawet nadzieja czegoś dobrego. Chcemy tu mowić o *Dzienniku mód* Kulczyckiego, który w roku przyszłym to jest od 1. stycznia 1848 roku zacznie wychodzić w podwójnéj objętości, zamiast bowiem 26 arkuszy rocznie jak dotąd; zawierać będzie 52 arkuszy. Zwiększenie w dwójnasób pisma czasowego u nas, jestto niezaprzecznie nowina niepospolita; to też mianowicie teraz, kiedy we wszystkich częściach kraju polskiego, tyle podupadło pism czasowych, iż *Dziennik mód* niemal jedném pozostał pismem ściśle beletrystycznem, zwiększenie to zasługuje na tém szczególniejszą uwagę. I o ileż więcéj, gdy powiemy jeszcze, że mimo podwojonych dla redakcyi wydatków, prenumerata 52 arkuszy *Dziennika* nie będzie więcéj kosztować, jak kosztowało 26 arkuszy. Do tego dodamy jeszcze, co jest najważniejszém, i co już przez ten rok czytelnicy *Dziennika mód* uważać mogli, że pismo to jest na drodze ciągłego postępu co do wewnętrznéj wartości. — Redakcyja też *Dziennika mód* weszła w stosunki bliższe z tutejszymi literatami, którzy pismu temu stałe swoje współpracownictwo już przyrzekli. Głównymi współpracownikami są p. p. Bielowski, Dobrzański, Leszek Borkowski, Szajnocha, Przyłęcki i Dzierzkowski.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(*Z korespondencyi prywatnéj.*)

Z Ołomuńca. Targ na woły dnia 6go grudnia. Na naszym dzisiejszym targu mieliśmy wszystkiego 454 wołów z Galicyi. Z powodu jakości po największéj części dość lichéj, nie wszystkie znalazły kupca. Jużto i nadzwyczaj przykra słota przyczyniła się do tego, że mało kto z kupujących na nasz targ przybył. Na przyszły targ nie spodziewamy się więcéj wołów niż tym razem.

W Wiédniu stoi cetnar wołu na 42 zr. w. w.

Przypędzili na targ: 1) J. Jakubowicz, z Żurawna, 59 wołów; 2) Mechel Gross, ze Stryja, 88; 3) Zitrin Krimer, z Krosna, 69; 4) Salomon Berl, z Krosna, 58. — Małemi partyjami 185. — Ogółem 454.

Rozkupiono:	sztuk	Cena jednéj pary w. w. zr.	kr.	radasz	Z tych para ważyć mogła cetnar.
Z partyi Nr. 1. do Hayan .	45	301	—	—	7 3/4
Z partyi Nr. 2. do Berna.	60	300	—	—	7 3/4
Z partyi Nr. 3. tylko 20 sztuk.					
Z partyi Nr. 4. tylko 14 sztuk.					
Małe partyje po największéj części.					

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.

(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)